

**„Gazeta Lwowska“**  
z dodatkiem urzędowym  
wychodzi codziennie o 3ciej  
godzinie po południu, z wy-  
jątkiem świąt uroczystych  
i niedziel.  
Prenumerata wynosi  
z przesyłką pocztową na rok  
cały 15 złr. 60 c., na kwartał  
3 złr. 90 c., na miesiąc 1 złr.  
30 c. Miejsce na rok 12 złr.  
na kwartał 3 złr., na miesiąc  
1 złr.

# GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i arty-  
kuły nadesłane od jednego  
wiersza: pierwszy raz 6 c.,  
drugi i trzeci po 5 c. Na-  
leżytość stepowa od każdej  
insercyi 30 cent.

Przesyłki (franco) od-  
biera Administracya Gazety  
Lwowskiej. Numer poje-  
dyńczy w Expedycyi Gazety  
(Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.  
Reklamacye wolne  
od opłaty pocztowej.

Nr. 35.

Poniedziałek 11. Lutego 1867.

Rok wydania 57.

## Cześć urzędowa.

### Zapis fundacyjny.

§. 1. Mieszkańcy powiatu Radymieńskiego chcąc dać dowód widomy radośnych swych uczuć z powodu mianowania przez Najjaśniejszego Pana, Jego Excelencyi Agnora Hrabiego Gołuchowskiego c. k. Namiestnikiem Galicyi poczynili składki dobrowolne w gotowości w celu utworzenia stypendyum imienia Hrabiego Gołuchowskiego.

§. 2. Za ogólną sumę tychże składek zakupiono obligacyę indemnizacyjną z dnia 1. listopada 1853 r. Nr. 21.144 na kwotę nominalną 1000 złr. w mon. konw. których odsetki wynoszą rocznie 50 złr. m. k.

§. 3. By uwiecznić pamięć obecnej chwili manifestującej się u całej ludności powiatu objawami szczerzej wdzięczności i lojalności dla najmiłosiwiej nam panującego Monarchy Najjaśniejszego Cesarza i Pana Franciszka Józefa I. oraz by przypomnieć najdalszej nawet potomności cześć i uwielbienie ludności dla Męża, którego z przywiązania do tronu i swego rodzinnego kraju przyjął na się trudy wysokiego swego urzędu, postanawiam w myśl moich mocodawców ażeby powyższe 1000 złr. mon. konw. w obligacyach stosownie winkulować się mających, stanowiły po wieczne czasy kapitał fundacyjny, którego odsetki, t. j. 50 złr. mon. konw. rocznie udzielane będą jako stypendyum jednemu uczniowi uczęszczającemu do wyższych szkół w Galicyi lub W. ks. Krakowskim po ukończeniu nauk w którejkolwiek szkółce ludowej powiatu Radymieńskiego w następnym §. wyrażonej.

§. 4. Szkoły ludowe których ukończenie uprawnia do pobierania tego stypendyum są, szkoły trywialne: w Radymnie, Ostrowie, Wierzbicach, Laszkach, Duńkowicach, Nienowicach, Stubnie, i w Sośnicy.

§. 5. Pod wyższemi szkołami mają się rozumieć w miarę teraźniejszego urządzenia szkół: czwarta klasa normalna, szkoły realne, gimnazjum, szkoła gospodarstwa, szkoły weterynaryi, lub inne z czasem w życie wejść mogące szkoły, które najmniej poprzedniego ukończenia szkoły tak zwanej trywialnej o trzech klasach wymagają. Zatem tylko ten uczeń będzie miał prawo do pobierania tego stypendyum, który po ukończeniu nauk w jednej ze szkółek w §. 4. wyrażonych, uda się do celu dalszego kształcenia do wyżej oznaczonych szkół wyższych.

§. 6. To stypendyum winno być udzielone w drodze konkursu przedewszystkiem uczniom biednym, celującym w naukach bez różnicy obrządku i może być tak długo przez tego samego ucznia pobierane, dokąd tenże obok wzorowych obyczajów i dobrych postępów w naukach uczęszcza do któregośkolwiek publicznego zakładu naukowego w Galicyi lub W. ks. Krakowskim położonego. W braku uczniów w naukach celujących, stypendyum w mowie będącej najbiedniejszemu z kompetentów udzielone być winno.

§. 7. Za uproszeniem przyzwoleniem nosić będzie to stypendyum nazwę „Stypendyum Agnora Hrabiego Gołuchowskiego.“

Prawo nadawania tego stypendyum przysłuza po wieczne czasy rodzinie Hrabów Gołuchowskich mianowicie zaś J. Ex. Agenorowi Hrabiego Gołuchowskiemu przez czas życia, później zaś zawsze potomnym właścicielom majoratu.

§. 8. Chcący uzyskać to stypendyum, winni z początkiem roku szkolnego wystosować prośbę do wys. Wydziału krajowego we Lwowie z załączeniem.

1. metryki chrztu,
2. dowodu, że ukończyli nauki w którejkolwiek szkółce ludowej w §. 4. oznaczonej,
3. świadectwo nauk ostatniego roku szkolnego,
4. świadectwo moralności i ubóstwa,
5. dowodu że uczęszcza do jednego z publicznych zakładów naukowych w §. 5. oznaczonych w Galicyi lub W. ks. Krakowskim położonych. Prośby te najdalej do dnia 15. listopada winny być wniesione.

§. 9. Gdy uczeń w skutek śmierci, ukończenia szkół, lub stałej przerwy w naukach, lub w skutek złych

postępów w naukach, prawo do pobierania takowego utraci, ma być bezzwłocznie rozpisany konkurs w celu nadania tego stypendyum innemu uczniowi. — Ogłoszenie takiego konkursu winno się odbyć obok zwykłego ogłoszenia zawiadomieniem poszczególnym każdej gminy na teraz do powiatu Radymieńskiego należącej, a mianowicie gminy:

Barycz, Bobrówka, Ciemierzowce, Czerniawka, Dmytrowice, Dobkowice, Drohojów, Dunkowice, Dusowce, Dusowskie chałupki, Grabowiec, Hnatkowice, Kaszyce, Korzenica, Laszki i Charytany, Ludków, Łazy, Matkowice, Michałówka, Mięksiz nowy, Mięksiz stary, Nakło, Nienowice, Nowa grobla, Ostrów, Radymno, Skład solny, Skotoszów, Sośnica, Stubienko, Stubno, Święte, Tapin, Trojczyce, Tuchla, Wietlin, Wysocko, Zabłotce, Zadbrowie, Zaleska wola, Zamiechów, Zamojsce.

§. 10. Gdyby po ogłoszonym konkursie, nie znalazł się taki uczeń, którego by w myśl §§. 3., 5. i 6. w mowie będącej stypendyum mógł być obdarzonym, wtedy odsetki przez czas opróżnienia do kapitału fundacyjnego na ten sam cel wliczone być winny, w takim jednak razie ogłoszenie konkursu ma być z początkiem każdego roku szkolnego aż do nadania tegoż ponawiane.

§. 11. Gdy obligacya powyższa wylosowaną zostanie, wtedy za całą sumę wylosowanej obligacyi mają być zakupione inne procentowe papiery, a odsetki tychże stanowić mają nadal jedno tylko roczne stypendyum.

§. 12. Zarząd administracyjny tejże fundacyi jako dobro ogółu na celu mającej, przekazuje się wysokiemu Wydziałowi krajowemu we Lwowie.

Radymno, 3. listopada 1866 r.

## Cześć nieurzędowa.

Jego Excelencya c. k. Namiestnik Agnora Hrabiego Gołuchowski przybył wczoraj rannym pociągiem kolei żelaznej z powrotem do Lwowa.

Hr. Jan Waldstein, jak donosi „Hungaria“ miał zaszczyt być przyjmowanym przez Najj. Pana na osobnej audyencyi, przyczem wręczył Jego Cesar. Mości zaproszenie na bal stowarzyszenia wioślarzy, mający odbyć się w Peszcie d. 14. b. m. Z odpowiedzi Najj. Pana można wnosić, że Cesarz Jego Mość przybędzie do Pesztu pomiędzy 12. a 14. b. m. W zamku królewskim w Budzie wszystko jest gotowe na przyjęcie monarchy; potrzebny byłoby tylko opalić pokoje i położyć kołnierze, co stać się może w 24 godzinach.

Zaraz po zamianowaniu odpowiedzialnego ministerjum węgierskiego, dziennik polityczny „Magyarország“ znowu wychodzić zacznie. Pismo to założone przez p. Jana Pomperę w r. 1861 przestało wychodzić wkrótce po rozwiązaniu ówczesnego sejmku. Dziennik „Magyarország“ będzie wyrażał program stronnictwa Deaka.

„Pester - Correspondenz“ pisze: W obec wielu obiegających spisów ministrów węgierskich możemy podać spis następujący, który nam ze strony dobrze poinformowanej jako autentyczny udzielony został: Hr. Juliusz Andrassy prezes rady ministrów i minister obrony krajowej; Melchior Lonyay minister spraw skarbowych; baron Józef Eötvös, wyznań religijnych; Baltazar Horwath, sprawiedliwości; baron Bela Wenckheim, spraw wewnętrznych; hr. Emerich Miko, komunikacyi i rolnictwa. Z tej samej strony podają hr. Pawła Festetics, jako ministra przy osobie Jego Cesarskiej Mości i Pawła Somsicha jako ministra handlu. Wszystkie osoby wyżej wymienione z wyjątkiem hr. Festeticsa i p. Somsicha, o których to jeszcze jest nie pewne, udają się jutro do Wiednia, zdaje się dla złożenia przysięgi urzędowej w ręce Jego Cesarskiej Mości. Publikacya odnośnych dekretów nominacyjnych nastąpić ma w tym tygodniu, podobno już we wtorek. Pan Baltazar Horwath z powodu oczekiwanego objęcia urzędu ministra sprawiedliwości, dostać miał jednoroczny urlop ze strony prezydium węgierskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, którego jest doradcą prawnym.

Czytamy w „Wandererze“: Rada państwa zbierze się 25. marca. Do tego czasu będą już gotowe uchwały

sejmu węgierskiego, czy już sankcyonowane, czy nie, tego nie możemy w chwili obecnej oznaczyć. Ale jeżeli by jeszcze przez pewien czas nie były sankcyonowane, natenczas sejm węgierski znajdzie w olbrzymich zadaniach potrzebujących załatwienia, dość materiału do pracy, a jeżeli rada państwa przy obradzie nad przedłożeniami rządowymi postępować będzie z gorliwością i taktem politycznym, doczekamy się w ciągu trzech miesięcy przynajmniej początku uregulowania stosunków wewnętrznych, które w skutek nieszczęśliwych experimentów już blisko od dwudziestu lat są nieuporządkowane.

Nasępujących kandydatów do parlamentu północnego stawiają w Księstwie Poznańskim i Prusach zachodnich tudzież Warmii, z ludności polskiej:

W Księstwie: powiat Poznański: sędzia Stan. Motty; pty Obornicki, Szamotulski i Międzychodzki: hr. Mieczysław Kwilecki; pty Międzyrzecki i Babimostki: X. Jan Kuncz z Kłębowa; pty Bukowski i Kościański: Stan. Chłapowski; pt Krobski: ks. Roman Czartoryski; powiat Wschowski: Seweryn Skórzewski; pty Sredzki i Sremski: Dr. Zygmunt Szołdryński; pty Wrzesiński i Pleszewski: Dr. Wład. Niegolewski; pt Krotoszyński: Alex. Graeve; pty Odolanowski i Ostrzeszowski: sędzia Juliusz Pilaski; pty Czarnkowski i Chodzieski: Dr. Henryk Schuman; pty Wyrzyski i Szubiński: hr. Ignacy Bniński; pt Bydgoski: Roman Mielęcki; pty Inowrocławski i Mogilnicki: Kazimierz Kantak; pty Gnieźnieński i Wągrowicki: syndyk Leon Wegner.

W Prusiech polskich: pty Lubawski i Suski: Euzebiusz Różycki; pty Brodnicki i Grudziącki: Ignacy Łyskowski; pty Chełmiński i Toruński: Leon Czarliński; pt Chojnicki: sędzia Felix Dekowski; pty Człuchowski i Złotowski: X. Królikowski z Waldowa; pt Wałecki: X. Tuszyński ze Szrocka; pty Starogrodzki i Kościński: radzca Jacenty Jackowski; pty Wejrowski i Kartuski: Emil Czarliński; pty Gwidziński i Sztumski: Teodor Donimirski; pt Gdański: X. Popiołkowski z Trąbek; pt Swiecki: major Stanisław Radkiewicz; pty Elbląski i Malborski: hr. Alfons Sierakowski; pty Olsztyński i Reszelski (Warmia): księgarz Ignacy Danielowski w Chełmie.

Arcehbiskup Gnieźnieński-Poznański i biskup Chełmiński ogłosili listy pasterskie, nakazujące modły z powodu przesładowania religii katolickiej przez rząd rosyjski, a to w myśl alokucyi Ojca św. mianej na konsystorzu dn. 29. października 1866.

Konferencye w Sztutgardzie zbliżają się do końca. Dnia 4. b. m. odbyła się sześciogodzinna narada, i jak „Schwäbische Merkur“ powiada, członkowie konferencyi radują się z powodu gruntownej zgody przy obradach. Dziennik ten pisze: słychać iż członkowie zagraniczni zadowoleni są nie tylko z formalnego ale i materialnego sukcesu, przedewszystkiem ważną bardzo jest rzeczą, iż wszelkie inne przymierze stało się niemożliwe. Nawet przy rozprawach politycznych, do których narady militarne doprowadzić musiały, miała być prawie zupełna zgoda. Można być pewnym, iż według pierwotnego programu konferencye dziś zamknięte będą. Po ostatniem posiedzeniu będzie śniadanie w Wilhelmie, wieczór zaś uroczystość jakaś u hrabiny Benckendorf. Jutro, dnia 5. b. m. członkowie zagraniczni z Sztutgardu wyjadą.

Donoszą z Paryża, iż w kółkach urzędowych przypuszczają, że Cesarz odwoła się do narodu na przypadek, gdyby opór obecnej większości ciała prawodawczego reformom zagrażał. Atrybucye senatu rozszerzone być mają w ten sposób, iż senat miałby władzę odsełać do ciała prawodawczego gwoli powtórnego zbadania prawa sprzeciwiające się formie konstytucyjnej, moralności lub duchowi instytucyi cesarskiej. Według „La France“ ma być rzeczą pewną, iż w nowem prawie drukowanym kaucya dzienników wyższa ma być, jak dotąd, z 50.000 podniesiona będzie do 60.000 franków. Mówiono o podniesieniu jej do 100.000, sądzą jednak, iż do tego nie przyjdzie. Zdaje się, iż dzienniki niepolityczne kaucyi podlegać nie będą, stempel jednak

będą opłacać musiały. Stempel dzienników politycznych oznaczony został ostatecznie na 3 centymy. Przewinięcia drukowe sążone będą w pierwszej instancji przez sąd policyjny poprawczej, a w apelacji przez wydział apelacyjny policyjny poprawczej. Zdaje się, iż system, według którego apelacja iść miała przed połączone wydziały sądu cesarskiego, system, za którym przemawiał Prevost-Parudol, w obradach utrzymać się nie zdoła.

Według „Patrie“ domniemane rozszerzenie atrybucji senatu ma polegać na tem, że mu ułatwiona będzie kontrola przepisana art. 26. konstytucji. Ma być uprawnionym, po zbadaniu projektu ustawy przedłożyć go ciału prawodawczemu do drugiej obrady. Uchwała co do tego ma być umotywowana w sprawozdaniu przedkładać się mającemu Cesarzowi. Jeżeliby ciało prawodawcze obstawało przy swoim wotum po rozstrząśnięciu uwag senatu, ustawa będzie promulgowana.

„F. C.“ zapowiada także rozszerzenie atrybucji ciała prawodawczego. Ma ono na przyszłość uchylać budżet miasta Paryża, przyczem rada municypalna będzie miała tylko głos doradczy.

„France“ podaje następujące doniesienie: Minister spraw zewnętrznych zebrał już wszystkie dokumenta przeznaczone do żółtej księgi, która będzie rozdana nazajutrz po otwarciu sesji. Dokumenta te odnoszą się głównie do spraw niemieckiej, wschodniej, włoskiej i meksykańskiej. Dokumenta względem Niemiec i Meksyku nie mają związku z odpowiedzialnością p. Moustier jako ministra, ponieważ odnośne wypadki zaszły przed jego wstąpieniem do gabinetu. Co do Włoch, tylko kwestya uregulowania długu papieskiego i misya p. Tonello dotyczą p. Moustier. Ale dokumenta odnoszące się do kwestyi wschodniej, a szczególnie do powstania na wyspie Kandyi mają zajmować połowę żółtej księgi, i mają być najważniejsze, ponieważ margrabia Moustier na miejscu zasięgał wiadomości co do tej sprawy.

„Journal des Débats“ zamieścił obszerną korespondencję z Konstantynopola z dnia 23. stycznia o stanie rzeczy w państwie otomańskim, zawierającą zarazem niektóre szczegóły co do rokowań względem ewakuacji fortec tureckich w Serbii i o dążności do reform stronnictwa postępowego młodo-tureckiego. Co do pierwszego punktu korespondencja pisze: Jak wiadomo, senator serbski Marinovich udawał się przed niejakim czasem do Petersburga i do Wiednia w celu pozyskania poparcia rządu serbskiego względem ewakuacji twierdz. Że Rosya przychylna jest Serbii i w obecnym przypadku popiera ją będzie, rozumie się samo przez się. Nie sądzono jednak, żeby poseł księcia Michała Obrenowicza w Wiedniu przychylnie został przyjęty. Właśnie pod tym względem omylili się belgradzcy mężowie stanu ku wielkiej swej radości. Kwestya reklamacy serbskich pierwszą była ważniejszą międzynarodową sprawą, którą zajmował się p. Beust po wstąpieniu swoim do gabinetu austriackiego, pierwsza, w której musiał zająć pewną pozycję w sprawie wschodniej. P. Beust przyrzekł senatorowi Marinovichowi moralne poparcie Austrii pod dwoma warunkami: 1. iż Serbia uda się do Sułtana jako monarszego swego zwierzchnika nie w innym tonie, jeno w tonie przyjacielskim i pełnym uszanowania; 2. że zadośćuczynienie swych żądań, chociażby były najsprawiedliwsze, nie będzie szukać na drodze podburzania ludności chrześcijańskiej w ościennych prowincjach. Jednocześnie p. Beust w tym duchu dał wyraźne i naglące instrukcje. Z mowy reprezentanta Austrii Porta zaraz poznać mogła, iż w rządzie austriackim widzieć może zawsze szczerego swego jak dotąd przyjaciela, lecz nie już przyjaciela, który jak dotąd biernym był i obojętnym widzem cierpienia ludności chrześcijańskiej. Pewną jest rzeczą, że pozycja wszystkich mocarstw w obec żądań serbskich utrudnia niezmiernie opór Dywanu w tej sprawie. Już postanowiono wycofać garnizony z twierdz tureckich w Serbii, gdy wcale niespodzianie pojawiła się przeszkoda, na którą wcale nie liczone. Przeszkodą tą był opór opinii publicznej, opór stronnictwa młodo-tureckiego, które dziś w Konstantynopolu większe ma znaczenie, niżby sądzić można.

Na czele tego nowo-tureckiego postępowego stronnictwa stoi brat wicekróla egipskiego, Mustafa Fazyt Basza, po synie Abdul Meszyda najprzedniejszy książę w stolicy tureckiej, człowiek młody, zdolny, ambitny jak się zdaje i dobrze obeznany z organizacją państw zachodnio-europejskich. Mustafa Fazyt Basza i jego stronnictwo mają się nie lękać co do niebezpieczeństw zagrożających państwu tureckiemu, jedyny zaś środek ratunku widzą w gruntownym przekształceniu całej administracji i maszyneryi rządowej, przedewszystkiem zaś w zaprowadzeniu reform wolnomyślnych. Co do Chrześcian stronnictwo to skłonne być ma do rozległych kon-

cesyi, właśnie zaś dla tego potępia półśrodek. Półśrodek zaś upatruje to stronnictwo w ewakuacji fortec, która Serbii nie zadowoli, i owszem agitację względem dalszych koncesyi żywić będzie. Stronnictwo to ma być zdania, iż daleko łatwiej dostąpionoby spokoju, gdyby sytuację zupełnie wyjaśniono i Serbii te same koncesye przyznano, co Mołdo - Wołoszy. Zdanie to energicznie wyjawione w obec doradców Sułtana, skłoniło tychże do odwołania stanowczej odpowiedzi na żądania serbskie.

Przy rozprawach nad adresem w angielskiej izbie wyższej lord Russel mówił dość obszernie o obecnej konstelacji politycznej i wyraził obawy względem utrzymania pokoju na kontynencie europejskim. Szlachetny lord obawia się iż duch zaczepki, którym niektóre mocarstwa zdają się ożywione, prowadzić może do nowych zakłóceń. Petersburgscy zaś mężowie stanu postawą swoją zaprzeczają zdaniom powyższym. I tak książę Gorczaków w rozmowie z jednym Francuzem, którą „Avenir national“ zamieścił, obszernie się nad tem rozwodził, iż polityka wojenna mająca powiększenie Rosyi na celu, wcale nie jest w jej interesie. Wojna z powodu wschodu zatałmowałaby tylko wewnętrzny rozwój Rosyi i ekonomiczną jej reorganizację; z drugiej zaś strony Rosya względnie musi wiekowie swe sympatyje dla chrześcian pod panowaniem tureckim będących. Zadaniem Rosyi jest utrzymać pokój na wschodzie, przy tem jednak względnie słuszne zażalenia Chrześcian. Książę Gorczaków zakończył rozmowę swoją następującą uwagą:

„Rosya zadanie to przeprowadzi, będzie bowiem poparta przez inne mocarstwa a przedewszystkiem znalazła w panu Beust męża z rozległymi widokami, wolnego od zawiści, która poprzedników jego ożywiła. We Francyi rząd okazuje najlepszą wolę ku zaniechaniu wszystkiego co by nowe zakłócenie spowodować mogło. W ogóle Rosya w tej sprawie trzyma się polityki nieinterwencji, połączonej z wspólnem naleganiem wszystkich mocarstw u Porty otomańskiej, gwoli otrzymania dla Chrześcian rękojmi bezpieczeństwa i wolności, do czego Chrześcianie wszelkie mają prawo a do której dojść można na drodze organizacji administracyjnej, pozwalającej im samym się rządzić.“

Oświadczenia te księcia Gorczakowa mogą być autentyczne i zgadzają się z tem co półurzędowe dzienniki rosyjskie piszą o postawie Rosyi, lecz podobna taktyka nie działa ku uspokojeniu Chrześcian w Turcyi. Uważają oni poparcie moralne jako zadatek materialnej pomocy później nastąpić mającej i agitacja nigdzie nie ustaje. Wzmaga się ona obecnie w Serbii, która się gorliwie uzbraja. Bogaty jeden patriota darował rządowi 15.000 karabinów igielkowych, studenci musztrują się i kształceni są na oficerów, idzie bowiem o uwolnienie całej Serbii od jarzma barbarzyńców, jak się wyraził rektor wszechszkoly belgradzkiej w mowie swej przy pewnej uroczystości. Grecya otwarcie ogłasza krucyatę przeciwko Turkom. Telegramy donoszą, iż właśnie rozesłano gońców greckich dla podburzania wszystkich Słowian przeciwko Turcyi.

Z Kandyi donoszą, że nowy komisarz rządowy Sewer Efendi ma polecenie utworzenia rady z znakomitszych mieszkańców Turków i Chrześcian, która udać się ma do Konstantynopola dla naradzenia się względem reform administracyjnych zaprowadzić się mających. Ostatnie wiadomości z Konstantynopola potwierdzają powyższe oświadczenia kanclerza rosyjskiego o dobrej woli gabinetu Tuileryi; ma on teraz wywierać większy nacisk na Portę otomańską. Projekt połączenia Kandyi z Grecją natrafił na opór głównie ze strony Anglii.

„Inwalid ruski“ według telegramu z Petersburga z 7. b. m. zaprzecza wiadomości doszłej na Tryest o zwycięstwie Rosyan nad wojskiem bokharskiem i dodaje, że nienadeszły żadne wiadomości z teatru wojny w Azji środkowej.

## Kronika.

(Bitka.) Dn. 8. b. m. w szynkowni pod l. 53<sup>3</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie powstała bitka pomiędzy jednym z gości a obecną w szynku wyrobnicą. Gość tak został pobity, że musiano odprowadzić go do szpitalu a wyrobnicę uwięziono.

(Złodziej przytrzymany.) Dnia 8. b. m. przytrzymano we Lwowie znanego złodzieja w chwili, gdy kradł kożuch z wozu chłopskiego.

Tegoż dnia w domu pod l. 83<sup>3</sup>/<sub>4</sub> schwymano na gorącym uczynku złodzieja, który już nie jednemu dał się we znaki.

Przytrzymano także jakąś służącą, która ukradła swemu słuźbodawcy 30 złr. i ukryła je w piwnicy.

(Mąka skradziona.) Dn. 8. b. m. ukradziono we Lwowie wór z 150 ft. mąki z wozu jadącego z dworca kolei do miasta.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

Pierwsze posiedzenie ogólnego Zgromadzenia c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego odbyło się przedwczoraj (w sobotę) przed południem. Po nabożeństwie w kościele archikatedralnym o godzinie 10ej zebrało się w sali ratuszowej około 100 członków Towarzystwa. Obradom przewodniczył Jego Excelencya hr. Kazimierz Krasiecki jako komisarz rządowy obecny był na zgromadzeniu c. k. radca namiestnictwa hr. Maurycy Dzieduszycki. Przewodniczący zagał posiedzenie treściwą przemową w której podniósł ważność i znaczenie rolnictwa jako głównej podstawy bytu i rozwoju wszelkiego społeczeństwa i wskazał na potrzebę pracy i oszczędności jako niezbędnych warunków rozwoju materialnego zasadzającego się na pomnożeniu zasobów, i na przysporzeniu kapitałów krajowych. W końcu zachęcał do wytrwałej pracy, która jedynie zdolna jest usunąć zapory stojące dotychczas na przeszkodzie pomyślniejszemu rozwojowi gospodarstwa w naszym kraju.

Po tej przemowie odczytał sekretarz Towarzystwa p. Grelinger sprawozdanie z czynności komitetu od czasu ostatniego ogólnego zgromadzenia. Ważniejsze szczegóły sprawozdania są następujące: Starania komitetu o zezwolenie do zaprowadzenia filii obwodowych nie odniosły dotychczas pożądanego skutku. Rokowania komitetu z Wydziałem krajowym co do zwierzchnictwa Sejmu nad szkołą rolniczą w Dublinach zostały ukończone. Subwencya dla tej szkoły przez Sejm wyznaczona bywa wypłacaną z góry. Komitet przedłożył Wydziałowi krajowemu prośbę obywateli obwodu Sanockiego o zmniejszenie podatku gorzelnianego, i wyjednał u rządu na rok cały zakaz tępienia ptaków żywiących się owadami. Z powodu wystawy paryzkiej odroczone wystawę rolniczą na rok przyszły. W szkole Dublańskiej zaprowadzona będzie nauka weterynaryi. Naczelnik pompierów miasta Lwowa oświadczył swoją gotowość udzielania uczniom szkoły Dublańskiej nauki sposobów ratunku przy pożarach. Oświadczenie to komitet przyjął z uznaniem. Stan członków Towarzystwa wykazuje 1032 członków czynnych, 104 korespondujących i 14 członków honorowych.

Zarzut, jakoby sprawa wprowadzenia w życie stypendyów fundowanych przez s. p. Ignacego Krzczemowicza zalegała w c. k. Namiestnictwie, odparł c. k. komisarz rządowy oświadczeniem, że załatwienie tej sprawy zależy od Wydziału krajowego.

Następnie podzieliło się zgromadzenie na sekcye, wybrano komisję do balotowania na nowych członków i wyznaczono sędziów do wystawy. Do działu rolniczego wybrani: pp. Petrowicz, Matkowski, Micewski, Zukeł, Tretter; do działu ogrodniczo-sadowniczego: pp. Młocki, Dirowski, Lityński, Kluczenko, bar. Gostkowski; do działu przemysłu rolniczego: pp. Agopsowicz, Wolański, Smolchowski, Korytowski, Pańkowski; do działu mineralno-lasowego: pp. hr. Włodzimierz Dzieduszycki, Lehr, Strzelecki, Dr. Lipiński, hr. Zamojski.

Z kolei odczytano sprawozdanie dyrekcji szkoły dublańskiej. Według tego sprawozdania zakład liczy 30 uczniów, między tymi 21 stypendystów. Dla ułatwienia uboższej młodzieży sposobności korzystania z tego zakładu naukowego dyrekcja wniosła propozycję, ażeby pilniejsi uczniowie byli uwolnieni od opłaty szkolnej.

W końcu posiedzenia bar. Gostkowski i postawił wniosek aby wybrano komisję, któraby przed zamknięciem posiedzeń przedłożyła ogólnemu zgromadzeniu plan do wydawania czasopisma rolniczego w miejsc wydawanych dotychczas przez komitet rozpraw. Po dłuższej dyskusji odesłano wniosek ten do komitetu z poleceniem zdania sprawy jeszcze przed zamknięciem posiedzeń.

Wczoraj o godz. 10. rano było otwarcie wystawy w gmachu zakładu naukowego imienia Ossolińskich. O 5ej godzinie po południu odbywały się narady sekcyjne.

Dziś zapowiedziane posiedzenie ogólne na 10tej godzinie rano. Porządek dzienny: Rozprawy nad projektem statutu emerytury oficyalistów prywatnych, wnioskiem względem statutów o giełdzie, o fabrykacji sody, o uprawie malwy czarnej i uchwalenie budżetu.

Kraków, 9. lutego. Jutro odejść mają do Wiednia te okazy przeznaczone na wystawę paryską, które były do widzenia w salach tutejszej Izby handlowo-przemysłowej. Pierwsze między niemi miejsce zajmują płody surowe i ich przeroby, kopaliny, a przedewszystkiem wzmiankowane już w piśmie naszym okazy soli z kopalni wielickiej i pracowite obrazy wnętrza tej kopalni tak pod względem topograficznym jak i geologicznym; dalej wyroby sukna i tkanin wełnianych z Białej, wyroby szewskie p. Hanickiego, góralskie roboty rzeźbione



**(243) Fundmachung (1)**

Nr. 1098. Zur Sicherstellung der Conservations-Bauherstellungen auf der Brzezaner und Bursztyner Verbindungsstraße im Brzezaner k. k. Straßenbaubezirk für das Jahr 1867 wird hiemit die Offerten-Verhandlung ausgeschrieben.

Die sicherzustellenden Bauerfordernisse sind, u. z.:

**I. Auf der Brzezaner Verbindungsstraße.**

a) In der Przemyslanyer Wegmeisterschaft.

Reparatur der Brücke Nr. 7 im Fiskalpr. v. 82	11 1/2
des Schlauches Nr. 13	37 94
der Brücke Nr. 35	90 39 1/2

b) In der Narajower Wegmeisterschaft.

Umbau der Brücke Nr. 49 1/2 in einen Schlauch im Fiskalpreise von 137	46
Reparatur der Brücke Nr. 68	210 95 1/2
Herstellung von 210 1/2 Current Klaftern Straßengeländer im Fiskalpreise von 210	36 1/2

c) In der Brzezaner Wegmeisterschaft.

Herstellung von 20 Cur. Klfr. Straßengeländer im Fiskalpreise von 40	99
--	----

d) In der Litiatiner Wegmeisterschaft.

Reparatur der Brücke Nr. 124 im Fisk. von 46	73 1/2
Herstellung von 427 1/2 Cur. Klfr. Straßengeländer im Fiskalpreise von 837	22

Zusammen 1694 17 1/2

**II. Auf der Bursztyner Verbindungsstraße.**

a) In der Firlejower Wegmeisterschaft.

Reparatur der Brücke Nr. 32 im Fiskalpreise von 82	34 1/2
Nr. 40	8 80 1/2
Herstellung von 170 Cur. Klfr. Straßengeländer im Fiskalpreise von 368	97

Zusammen 460 12

Im Ganzen 2154 29 1/2

öfterr. Währ.

Die sonstigen allgemeinen und speciellen, namentlich die mit der h. o. Verordnung vom 13. Juni 1856 Zahl 23821 allgemein kundgemachten Offertbedingungen können bei dem Brzezaner k. k. Kreisvorstande, dann bei dem dortigen k. k. Straßenbaubezirk eingesehen werden.

Unternehmungslustige werden hiemit aufgefordert, ihre mit einem 10% Badium belegte, das Unternehmungsobject genau bezeichnende Offerten längstens bis 19. Februar 1867 bei dem Brzezaner Herrn k. k. Kreisvorstande zu überreichen.

Nachträgliche Angebote und nicht vorschriftsmäßig ausgefertigte Offerten werden nicht berücksichtigt.

Von der k. k. galiz. Statthalterei. Lemberg, am 30. Jänner 1867.

**Obwieszczenie.**

Nr. 1098. Ku zabezpieczeniu budowy konserwacyjnych na Brzezańskim i Bursztyńskim gościńcu łączącym w Brzezańskim c. k. powiecie budowy gościńców na rok 1867 rozpisuje się niniejszem licytację za pomocą ofert.

Potrzebne do zabezpieczenia przedmioty budowy są:

**I. Na Brzezańskim gościńcu łącznym.**

a) W Przemysłańskim zarządzie dróg.

Naprawa mostu nr. 7 w cenie fiskalnej 82	11 1/2
ścieku nr. 13	37 94
mostu nr. 35	90 39 1/2

b) W Narajowskim zarządzie dróg.

Przebudowanie mostu nr. 49 1/2 na ściek w cenie fiskalnej 137	46
Naprawa mostu Nr. 68	210 95 1/2
Postawienie 210 1/2 biezących sążni poręczy przy gościńcu w cenie fiskalnej 210	36 1/2

c) W Brzezańskim zarządzie dróg.

Postawienie 20 biezących sążni poręczy przy gościńcu w cenie fiskalnej 40	99
---	----

d) W Litiatynskim zarządzie dróg.

Naprawa mostu nr. 124. w cenie fiskalnej 46	73 1/2
Postawienie 427 1/2 biezących sążni poręczy przy gościńcu w cenie fiskalnej 837	22

Razem 1694 17 1/2

**II. Na Bursztyńskim gościńcu łącznym.**

a) W Firlejowskim zarządzie dróg.

Naprawa mostu nr. 32. w cenie fiskalnej 82	34 1/2
" nr. 40. "	8 80 1/2
Postawienie 170 biezących sążni poręczy przy gościńcu w cenie fiskaln. 368	97

Razem 460 12

Ogółem 2154 29 1/2

wal. austr.

Inne tak ogólne jako też osobne, mianowicie tutaj rozporządzeniem z 13. czerwca 1856 l. 23821 powszechnie obwieszczone warunki licytacji ofertowej można przejrzeć u c. k. naczelnika obwodu, w Brzeżanach, tudzież w tamtejszym c. k. powiecie budowy gościńców.

Cheących objąć to przedsiębiorstwo wzywa się niniejszem, ażeby swoje oferty, zaopatrzone w 10procentowe wadium i z dokładnym oznaczeniem przedmiotu

przedsiębiorstwa, przedłożyli najdalej po dzień 19. lutego 1867 c. k. naczelnikowi obwodu w Brzeżanach.

Późniejsze oświadczenia i oferty nieulożone podług przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. stycznia 1867.

**(240) Obwieszczenie. (1)**

Nr. 16259. C. k. sąd obwodowy Tarnopolski z miejsca pobytu nieznanego Franciszka Szczęsnowicza niniejszem uwiadamia, iż przeciw niemu Sybilla Witkowiec, Zenonia z Witkowieckich Józefowiczowa i Wojciech Cezar dw. im. Witkowiecki pod dniem 29. grudnia 1866 do l. 16259 pozew wnieśli o extabulację w stanie biernym części dóbr Piłatkowce Dom. 31. p. 423. n. 17. on. intabulowanego prawa trzyletniej dzierżawy, na które do ustnej rozprawy termin na 26. marca 1867 10tą godzinę przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego niewiadome jest, przeto temuż obrońca sądowy w osobie p. adwokata Dra. Weissteina zastępcą tego zaś p. adwokat Dr. Schmid na niebezpieczeństwo i na koszt pozwanego ustanowiony został, z którym spór wymieniony według ustaw sądowego postępowania przeprowadzony będzie.

Upomina się zatem z miejsca pobytu nieznanego pozwanego, by ustanowionemu sobie obrońcy pisma i inne dowody ku obronie praw swoich służące wcześniej udzielił, lub innego sobie obrońcę obrał, tego sądowi temu oznajmił, i wszystkie ku obronie swojej służące kroki poczynił, inaczej skutki zaniedbania swej winie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 31. grudnia 1866.

**(239) Obwieszczenie. (1)**

Nr. 16254. C. k. sąd obwodowy Tarnopolski z miejsca pobytu nieznanego Józefa Kantego Hynec czyli Hyszek niniejszem uwiadamia, iż przeciw niemu Sibilla Witkowiec, Zenonia z Witkowieckich Józefowiczowa i Wojciech Cezar dw. im. Witkowiecki pod d. 29. grudnia 1866 pozew względem ekstabulacji sumy 6000 zł. pol. z 6proc. odsetkami i prawem dzierżawy z stanu biernej części dóbr Piłatkowce Dom. 31. pag. 432. n. 19. on., podali, na które do ustnego postępowania termin na 26. marca 1867. 10tej godz. przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego niewiadome jest, przeto tymże obrońca sądowy w osobie p. adwokata Dra. Weissteina zastępcą tego zaś pan adwokat Dr. Schmid na niebezpieczeństwo i na koszt pozwanego ustanowiony został, z którym spór wymieniony według ustaw sądowego postępowania przeprowadzony będzie.

Upomina się zatem z miejsca pobytu nieznanego pozwanego, by ustanowionemu sobie obrońcy pisma i inne dowody ku obronie praw swoich służące wcześniej udzielił, lub innego sobie obrońcę obrał, tego sądowi temu oznajmił i wszystkie ku obronie swojej służące kroki poczynił, inaczej skutki zaniedbania swej winie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, dnia 31. grudnia 1866.

**(228) Concurs. (1)**

Nr. 26-Pr. Zu besetzen ist eine Forstconceipistenstelle bei der Finanz-Landes-Direction in Lemberg in der IX. Diätenklasse mit dem Gehalte jährlicher Sechshundert Gulden mit dem Vorrückungsrechte in 700 und 800 fl.

Die Gesuche sind unter Nachweisung der theoretischen und practischen Ausbildung im Forstfache, der Conceptsfähigkeit und Kenntniß der Landessprachen, binnen vier Wochen bei der Finanz-Landes-Direction in Lemberg einzubringen.

Lemberg, am 30. Jänner 1867.

**(230) Edykt. (1)**

Nr. 385. C. k. urząd powiatowy jako sąd w Brzeżanach wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają jaką pretensję do spadku ś. p. Karola Janickiego, posiadacza realności w Narajowie, ażeby dla okazania i udowodnienia swych pretensji w dniu 15. lutego 1867 o godzinie 9tej zrana w tutejszym sądzie się stawili lub w tymże przeciągu czasu podania swoje na piśmie wnieśli, w przeciwnym bowiem razie nie mieliby żadnego dalszego prawa do spadku, gdyby tenże przez zapłacenie okazanych wierzytelności wyczerpanym został, wyjąwszy o ile im przysłuży prawo zastawu.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brzeżany, dnia 6. października 1866.

**(229) Obwieszczenie. (1)**

Nr. 54129. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wszystkim na dobrach Czystki w obwodzie Samborskim, własności masy spadkowej Józefa Czermaka hypotekarnie zabezpieczonym wierzycielom wiadomo czyni, że orzeczeniem c. k. namiestnictwa w sprawach indemnizacyjnych z dnia 12go lipca 1866 do l. 2093 - F. D. ex 1865 dodatkowo kapitał wynagrodzenia za zniesione niektóre powinności poddańcze w Czystkach w kwocie 138 zł. 10 kr. wal. a. wraz z procentami od 1. listopada 1848 i kwotę 3 zł. 10 kr. w. a. jako rentę za czas od 15. maja do końca października 1848 został wymierzony.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli hypotecznych, by się w sposób prawnie przepisany ze swemi pretensjami do końca miesiąca lutego 1867 w tym c. k. sądzie krajowym tem pewniej zgłosili ile ze w przeciwnym razie zaniedbujący ten termin tak będą uważani, jak gdyby na przekazanie swych pretensji na powyższy kapitał indemnizacyjny w miarę przysługującego im porządku tabularnego zezwolili, ile że dalej przy pertraktacji więcej słuchani nie będą i prawo wszelkich zarzutów jako też środków prawnych przepisanych w myśl §fu 5. ces. patentu z dnia 25. września 1860 między stawającymi interesentami zawartej w razie przekazania pretensji ich na kapitał indemnizacyjny lub porzostawienia tychże przy dalszej hipotece wedle §fu 27. ces. patentu z dnia 8. listopada 1853 utracą.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 22. grudnia 1866.

**(220) Edykt. (2)**

Nro. 806. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego pana Izaka Fisch, iż uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 806 przeciw niemu na prośbę Leisera Mondscheina nakaz zapłaty summy wekslowej 2405 złr. m. k. z pn. wydany i ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi Witz, któremu za substytutą p. adwokata Dra. Ehrlich dodaje się, doręczony został.

Wzywa się zatem Izaka Fisch, aby potrzebne środki do obrony rzeczonemu kuratorowi dostarczył, lub innego obrońcę postanowił, inaczej wynikię ząd prawne następstwa sam sobie przypisze.

Sambor, dnia 29. stycznia 1867.

**(225) Edykt. (2)**

Nro. 798. Vom Tarnopler k. k. städt. def. Bezirksgerichte wird dem, dem Bohm- und Aufenthaltorte nach unbekanntem Hrn. Eduard Heindel mit diesem Edicte bekannt gemacht, daß Joseph Beigel im Zwecke der Sicherstellung des demselben gebührenden Geldbetrages pr. 470 fl. öst. W. unterm 1. Februar 1867 J. 798 ein Gesuch um Bewilligung der provisorischen Pfändung der dem Schuldner Hrn. Eduard Heindel gehörenden Fahrnisse anhuber überreicht hat, welchem Gesuche mit Bescheid vom 1. Februar 1867 J. 798 willfahrt wurde und daß gleichzeitig für denselben der Hr. Landesadvocat Dr. Schmidt mit Substitution des Hrn. Landesadvocaten Dr. Zywicki zu Curatoren auf dessen Gefahr und Kosten bestellt wurden.

Tarnopol, am 1. Februar 1867.

**(226) Edykt. (2)**

Nro. 51263. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem p. Jana Braona z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż na prośbę p. Ferdynanda Wojewódki pod dniem 23. kwietnia 1864 do liczby 17498 wniesioną, polecono tabuli miejskiej tutejszemu sądowną uchwałą z dnia 1. czerwca 1864 do l. 17498, aby na podstawie dekretu dziedzictwa po ś. p. Maryi Batowskiej, dalej ustępstwa Jana i Anny Braon z dnia 10. września 1862 i kontraktu kupna z Teofila Bilińską kupującego Ferdynanda Wojewódkę jako właściciela 1/2 części realności pod Nrem. 617 1/2 położonej zaintabulowała.

Gdy miejsce pobytu Jana Braona wiadome nie jest, przeto ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo p. adwokata Dra. Blumenfelda z substytutą p. adwokata Dzidowskiego za kuratora i temuż powyższą uchwałę doręcza się.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 16. października 1866.

**(224) Edykt. (2)**

Nro. 1720. Vom Dolinaer k. k. Bezirksamte als Gericht wird den dem Namen und dem Wohnorte nach unbekanntem vermutheten Erben nach der am 28. Mai 1865 verstorbenen Maria Magdalena Krzyżanowska hiemit bekannt gegeben, es haben die Eheleute Joseph und Catharina Kosteckie unterm 3. Mai 1865 J. 1440 wider Herrn Joseph Pollak und Maria Magdalena Krzyżanowska hiegerichts eine Klage auf Zurückstellung der Wiesen pastewnik na bloniu und Siewe, St. 2541 zu Dolina im Flächenmaße von 4 Joch 123 Quadr. Klafter und auch Erfaß für die von dieser Wiese eingehobenen Abgaben ausgetragen; worüber zur Verhandlung die Tagfahrt auf den 7. März 1867 festgesetzt worden ist.

Da dem Gerichte die vermutheten Erben der mitbelangten Maria Magdalena Krzyżanowska dem Namen und dem Aufenthaltorte nach unbekannt sind, so wurde zur Vertretung der liegenden Verlassenschaftsmasse nach Maria Magdalena Krzyżanowska in diesem Rechtsstreite ein Curator in der Person des David Rubin von Dolina bestellt und werden dessen ihre vermutheten Erben mit der Aufforderung in Kenntniß gesetzt, zu der Proceßverhandlung bei der obigen Tagfahrt entweder persönlich zu erscheinen, oder aber dem bestellten Curator die nöthigen Behelfe mitzutheilen, oder einen andern Sachwalter für sich zu bestellen und ihn dem Gerichte beizugeben namhaft zu machen, widrigenfalls sie sich selbst die nachtheiligen Folgen der Verabsäumung zuschreiben haben werden.

Vom k. k. Bezirksamte als Gericht.

Dolina, am 14. September 1866.